

Coraz mniej rosyjskiej ropy na polskim rynku

9 maja 2018

Polska, Węgry i Słowacja zmniejszyły import ropy z Rosji o 10% w porównaniu z ubiegłym rokiem.

W okresie od stycznia do kwietnia 2018 roku Węgry, Polska i Słowacja zmniejszyły import ropy z Rosji o około 10% w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku z powodu wysokiej zawartości siarki – powiedział Sputnikowi doradca prezesa „Transnefti” Igor Demin.

„Transport ropy dwiema nitkami rurociągu „Družba” zmniejszyła się w ciągu czterech miesięcy o 225 tysięcy ton. Stało się tak za sprawą ograniczenia importu przez szereg europejskich państw... Tranzyt południową nitką „Družby” zmniejszył się o około 10%” – powiedział Demin.

Dostawy ropy do Węgier rurociągiem „Przyjaźń” zmniejszyły się o 18,8%, osiągając rozmiar 1,206 mln ton; do Słowacji – o 8% (1,63 mln ton); do Polski – o 2,3% (4,59 mld ton).

„Ograniczenie dostaw ma związek z tym, że państwa te chciałyby otrzymywać ropę z 1,5%-ową zawartością siarki, choć umowa przewiduje, że zawartość siarki w ropie ma być nie wyższa niż 1,8%. Na dany moment zawartość siarki w ropie płynącej ropociągiem „Przyjaźń” wynosi 1,75%” – wyjaśnił Demin.

Jednocześnie wzrósł eksport ropociągiem „Przyjaźń” do Niemiec, które odebrały w ciągu czterech pierwszych miesięcy 2018 roku 7,123 mln ton (o 4,3% więcej w porównaniu z ubiegłym rokiem). Eksport do Czech praktycznie nie uległ zmianie i wyniósł 1,19 mln ton.

Górna granica zawartości siarki w ropie marki Urals wynosi 1,8%. W 2015 roku prezes „Lukoila” Wagit Alekpierow

poinformował, że zwracali się do niego tradycyjni nabywcy ropy marki Urals – węgierska MOL i fińska Neste – z prośbą o zwrócenie rosyjskim dostawcom uwagi na coraz gorszą jakość dostarczanej ropy. W maju 2016 roku „Transnieft” zaproponowała opracowanie nowego gatunku rosyjskiej ropy z przeznaczeniem na eksport o roboczej nazwie „Urals Heavy” z 2,3%-ową zawartością siarki w celu poprawy jakości ropy marki Urals. Przeciwno propozycji wystąpiły spółki ropy naftowej wydobywające ropę z wysoką zawartością siarki – „Bazhneft” i „Tatneft”. Ministerstwo Energetyki oczekuje, że zawartość siarki w rosyjskiej ropie zmniejszy się od 2019 roku, co ma mieć związek z dopuszczeniem do eksploatacji nowych złóż.

Źródło: pl.SputnikNews.com